

Rok I.

Hrubieszów, dnia 18 Lipca 1920 r.

# PRZEGLĄD

# HRUBIESZOWSKI

## TYGODNIK BEZPARTYJNY

Redakcja i Administracja otwarta  
codziennie od 9 — 3 z wyjątkiem nie-  
dział i świąt.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
HRUBIESZÓW  
UL. TRZECIEGO MAJA № 19

Naczelnny Redaktor  
przyjmuje  
we środy od 2—3

**Hrubieszów 18 7. 1920.**

Straszną, hiobową wieść przynoszą nam ostatnie telegramy! Słyszymy o nowych próbach rozdarcia żywego ciała naszej Ojczyzny!

Kiedy Polska zwróciła się o pomoc do państw Ententy, o pomoc przeciwko hordom bolszewickim, dążącym do zniszczenia całej Europy — w jednym tylko bratnim narodzie francuskim znalazła należyty oddźwięk. Marszałek Foch gorącemi zachęcił nas słowy: „Działajcie tylko, działajcie dalej! Zwycięzcie, byle tylko cały naród zabrał się do tego! Miejcie dobrą nadzieję! Zwycięży się wspólnie!” A przedstawiciel narodu angielskiego jednocześnie mówi: pomożemy wam ale musicie się zgodzić na nasze warunki; a jakież są te warunki?

**Oddanie Wilna, oddanie Wołynia po Bug i, pewnie, oddanie Galicji Wschodniej?**

Handlarska spekulacja zagłuszyła w Lloyd George'u wszelkie uczucie sprawiedliwości.

Lloyd George wziął na siebie rolę arbitra pomiędzy Polską, a Rosją? Nie! Wziął na siebie rolę kata, który dla dogodzenia kapitalistom angielskim podjął się rozedrzeć żywe ciało Polski i rzucić jej trup pod nogi bolszewickiej Rosji!

Ale wierzymy, że jeżeli pan Grabski mógł z kurtuazją zgodzić się na warunki angielskie to na te warunki nie przystanie naród Polski, nie przystanie polski żołnierz, który nie po to zaciął krew na pola od Buga po Dniepr, by teraz, na wezwanie angielskich spekulantów sprzedać pozwolił Ojczyznę!

Nie przez łatwowierność i lekkomyślność, ale przez rozumienie, że nie możemy pozwolić wydrzeć sobie tego wszystkiego, do czego mamy naturalne prawo! Nie możemy pozwolić na to w chwili, kiedy cała Polska rozumiała niebezpieczeństwo i jednocześnie rozumiała, jak wielką siłę posiada naród, zszeregowany, jak jeden mąż pod hasłem — wszystko dla Ojczyzny!

Co powiemy tym setkom tysięcy starych, młodych i dzieci, które zerwały się do boju za wolność i niepodzielność Polski? Co powiemy naszym dzieciom, kiedy dorosną i zapytają, jak broniliśmy Ojczyznę?

Co powie o nas historia, która tyle razy notowała, że polak miłuje Ojczyznę ponad wszystko na świecie?

Nie!

Naród Polski i polski żołnierz może tylko pójść za głosem francuskiego Marszałka, który woła do nas: „Zwycięzcie, byle tylko cały naród zabrał się do tego!” My nie będziemy Judaszami dla własnej naszej Ojczyzny, gdyby nawet Lloyd George odmówił nam swych srebrników! My możemy jedno mieć tylko hasło „zwyciężyć lub umrzeć!”

### Winowajców pod sąd!

Kilka dni temu byliśmy świadkami niczem nie wytłumaczonej, haniebnej i groźnej paniki, jaka, idąc od Włodzimierza Wołyńskiego, objęła cały prawie powiat Hrubieszowski. Dość było fałszywej pogłoski o zbliżaniu się bolszewików dla poruszenia wszystkich władz cywilnych Włodzimierskich, które w panicznym pośpiechu rzuciły się do ucieczki. Nie wiemy może, władze cywilne Włodzimierskie otrzymały nakaz ewakuacji z góry — wiemy tylko, że ta niepotrzebna ewakuacja pociągnęła za sobą nieobliczalne skutki! A więc — zrabowano składy wojskowe we Włodzimierzu, zrabowano składy i domy prywatne, wystraszone ludność okoliczną, która ruszyła za władzami, pozostawiając swe mienie na pastwę rabusiom, wywołano panikę w całym powiecie Hrubieszowskim.

Ta panika i połączone z nią zamieszanie były widocznie komuś na rękę! Powtarzamy nie wiemy, kto był inicjatorem haniebnej ewakuacji Włodzimierza. Ale imieniem całego społeczeństwa domagamy się **oddania winowajców pod sąd!**

Składajcie ofiary na cele  
obrony Narodowej.

Składajcie broń do Komitetu Obrony Narodowej.



## Ostatnie depesze Polskiej Agen. Telegraficznej.

**Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 16 lipca.**

Po nadzwyczaj zaciętych walkach ulicznych oddziały nasze wobec przewagi sił nieprzyjacielskich opuściły **Wilno**. Na południe od Słucka oddziały poznańskie odparły ataki nieprzyjaciół. Na Polesiu bez zmiany. Na Wschód od Sturu zdobyliśmy **Suchowole, Czudle, Rechonie**. Na wschód od linii Kołki-Rożyszcze-Łuck nieprzyjaciół nie ponawiał ataków. Silne ataki na południe od Krzemieńca — odparte. Na linii Zbrucz odparliśmy zacięte ataki bolszewickie. —

### Z S E J M U.

(PAT). **Warszawa 17/7.**

Sejm większością głosów odrzucił wniosek posła Niedziałkowskiego **odesłania do komisji ustawy konstytucyjnej**. Polska Partja Socjalistyczna założyła protest przeciwko projektowi Konstytucji, przewidującej Senat; Sejm przyjął ustawy, dotyczące przymusowej pożyczki państwowej i pożyczki premjowej; nadto przyjęto ustawę podatku od kapitałów i rent. Następne posiedzenie wyznaczono na 23 lipca.

### Rada Obrony Państwa.

(PAT). **Warszawa 17/7.**

Rada Obrony Państwa rozpatrywała przez ostatnie trzy dni sytuację wojenną i uchwałała szereg zarządzeń, dotyczących obrony Państwa.

### Ofiarność nie ustaje.

(PAT). **Warszawa 17/7.**

Ofiarność publiczna na cele obrony Państwa od nawały bolszewickiej wzrasta z każdą godziną; na ręce Naczelnika Państwa napływają codziennie ofiary na rzecz wojska.

### Fałszerstwa niemieckie.

(PAT). **Warszawa 17/7.**

Z Kwidzynu donoszą, że wykrywają się coraz liczniejsze dowody plebiscytowych fałszerstw niemieckich.

### Odwołanie.

(PAT). **Warszawa 17/7.**

Delegat Cieszyński gen. Latinik został odwołany; na jego miejsce został wyznaczony prezes sądu Bocheński.

### Konferencja ambasadorów.

(PAT). **Paryż 17/7.**

Konferencja ambasadorów poleciła rzeczoznawcom geograficznym przedstawić referat Cieszyński. Konferencja jednak przed rozstrzygnięciem kwestji wysłucha delegatów polskich i czeskich.

### Zdecydowane stanowisko koalicji.

(PAT). **Spaa 17/7.**

Lloyd George i Millerand zawiadomili rząd niemiecki, że, o ile Niemcy nie dostarczą 6 milionów tonn węgla do 15 października, to koalicja obsadzi Zagłębie Ruhr.

## K R O N I K A.

**Konie dla armji.** Hrubieszowscy ziemianie ofiarowali dla wojsk 10% posiadanych koni. Wyznaczono 4 punkty, w których zaczęto już przyjmowanie i kłafisykowanie koni.

**Wiec.** W Niedzielę po nabożeństwie na podwórzu gimnazyalnem odbędzie się wiec w sprawie sytuacji obecnej.

**Szpital w gimnazjum.** Dowiadujemy się, że do lokalu gimnazjum żeńskiego wprowadzono szpital epidemiczny. Wiemy, że brak lokali w mieście jest duży, ale jednakże należało by mieć na uwadze, że lokale szkolne w żadnym razie nie kwalifikują się do umieszczania chorych zaraźliwych.

**Przez Komendę miasta wydane zostało następujące rozporządzenie obowiązujące:** Wszyscy obywatele m. Hrubieszowa obowiązani są co dzień przed 6 rano zamykać ulice i chodniki przed swoimi domami, oraz dbać o czystość i sanitarny stan dziedzińców i ubikacji.

Szczególną uwagę zwraca się właścicielom hoteli, restauracji, piekarni i innych zakładów użyteczności publicznej.

Winni przekroczenia tego będą surowo karani.

